



Ryбки akwariowe transportowane są w torebkach foliowych. Wiele z nich umiera przez stres związany z brakiem miejsca!



Czy ten szczur przetrwa? Wiele już zginęło w czasie transportu do sklepu zoologicznego

Smutne miauczenie i wzbudające litość spojrzenie. Ten kot z przerażeniem wczepia się pazurami w metalowe pręty. Razem z innymi kociakami jest zamknięty w ciasnej klatce. To kocie więzienie ustawiono w jednym z warszawskich centrów handlowych, tuż obok wejścia. Co chwilę ktoś przechodzi, zatrzymuje się, chce pogłaskać któregoś kotka. Bez dostępu do światła, w najdalszym kącie, obok innych klatek znajduje się więzienie chomików. Czuć, że już dawno nikt tam nie sprzątał. Wszędzie pełno odchodów, chociaż chomiki zwykle dbają o czystość. Lubią też samotność, a tutaj całe stado gryzoni jest zamknięte w klatce wielkości pudełka do butów. To dla nich wielki stres! Upakowane ciasno w takim miejscu jak to, ranią się nawzajem. W skrajnych przypadkach potrafią nawet pożreć swojego koleżkę... Pobyt w sklepach zoologicznych to dla zwierząt prawdziwy koszmar. A niestety, większość żyjących w naszych domach pupili pochodzi właśnie z takich miejsc. To tu oczom ukazują się przerażające obrazy: poobgryzane łapki, poranione uszy, napady paniki, śmierć. Wiele z takich sklepów znajduje się na bazarach przy ruchliwych ulicach. Hałas jest tam nie do zniesienia. Do tego dochodzi ciągle obmacywanie przez ciekawskich klientów, pukanie w szyby akwarium, drażnienie zwierzątek różnymi przedmiotami. Wszystko przez to, że właścicielom sklepów zoologicznych chodzi o szybkie zarobienie jak największej kasy.

Ten chomik stracił łapkę! Wszystko przez to, że mieszkał z kolegami w zbyt ciasnej klatce!



Chore króliki, chomiki czy szczury nie są leczone, tylko żywcem zamrażane i pakowane do specjalnych pojemników



Zamrożone zwierzątki sprzedawane są potem przez internet za parę złotych – jako pożywienie dla węży...



Uważają, że im więcej królików, chomików, szczurów i świnek morskich zmieści się do jednej klatki, tym lepiej. A jak czują się te zwierzęta? To nikogo z nich nie obchodzi! Biedne stworzenia są ofiarami bezdusznej hodowli. Nikt się nimi nie przejmuje, kiedy są głodne albo chore, nikt o nie nie dba. Najgorsze jest to, że kiedy jedno ze zwierząt zachoruje, sprzedawca nie zabiera go do weterynarza. Zabija je, bo koszty leczenia są zbyt wysokie. Chore króliki

Koty i psy żyją w zatłoczonych klatkach!

czy szczury najczęściej są żywcem zamrażane albo ktoś chwytając je za tylne łapki i tak długo wali nimi o ścianę, aż zdechną. Potem w internecie są reklamowane jako pożywienie dla węży, za parę złotych. Już sama droga do sklepu zoologicznego dla wielu zwierząt to koszmar.

Niektóre umierają z wycieńczenia w czasie transportu. Który z klientów zdaje sobie sprawę, gdzie był jego pupilek, zanim kupił go w sklepie? Wielu handlarzy nie chce odpowiadać na to pytanie. Prawda jest taka, że zwierzęta domowe są hodowane w najpodlejszych warunkach, jakie tylko można sobie wyobrazić. Po urodzeniu od razu są odbierane matce, która służy jako maszyna rozplodowa. Potem małe wrzucane są do kontenera i trafiają do ciężarówek wypełnionych po brzegi żywym towarem. Celem podróży jest jeden ze sklepów zoologicznych w Polsce lub w innym kraju w Europie. Szczęśliwcy, którzy przeżyją taką podróż, lądują w klatce z tabliczką, na której widnieje cena za sztukę. Najgorsze jest to, że nawet jeśli kupisz takiego zwierzątko, to wcale mu w taki sposób nie pomogasz. Lepiej byłoby całkowicie zbojkotować tego rodzaju sklepy. Tak doradzają obrońcy praw zwierząt. Dlaczego? Jeśli sklepy zoologiczne nie będą miały klientów, przestaną istnieć! Wtedy już nikt nie zarobi na krzywdzie zwierząt!

One ciERP

Tak wygląda handel zwierzętami

Brak miejsca, wody i jedzenia! W sklepach zoologicznych zwierzęta żyją w koszmarnych warunkach. Dowiedz się, jak możesz im pomóc!





Z oczu tego kotka, można wyczytać jedną prośbę: zabierz mnie stąd! Jednak zanim znajdzie dom będzie musiał miesiącami czekać na nowego pana w zatłoczonym sklepie. Ten pan może nigdy do niego nie przyjść...

JAK MOŻESZ POMÓC:

- ▶ Nie kupuj zwierząt w sklepach zoologicznych!
- ▶ Chcesz mieć psa lub kota? Pojedź do schroniska. Tam mnóstwo zwierzków czeka na nowy dom.
- ▶ Marzysz o chomiku, rybkach lub śwince morskiej? Popytaj znajomych. Może ktoś ma w planach rozmnożenie swoich pupili. Możesz też bezpośrednio skontaktować się z hodowcami.
- ▶ Jeśli widzisz krzywdę zwierząt, reaguj! Postrasz sprzedawcę, że skontaktujesz się z inspektorem z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Organizacje, które pomagają męczonym zwierzętom:

- Viva! Akcja dla zwierząt: www.viva.org.pl
- Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce: www.toz.pl
- People for the Ethical Treatment of Animals (PETA): www.peta.org.pl
- Stowarzyszenie Empatia: www.empatia.pl
- Stowarzyszenie Pomocy dla Zwierząt Help Animals: www.helpanimals.pl

Zdjęcia: Corbis, BE&W, PETA, Indigo; Tekst: Magryta Szafrńska



Do psów podchodzą dziennie setki osób. Jedni chcą je tylko obejrzeć, drudzy dotknąć czy pogłaskać. Po kilku godzinach takiego pozowania maluchy są przeżalone i zmęczone

ia!

Właściciele sklepów, by przyciągnąć klientów, trzymają na wystawach kolorowe papużki, kotki, pieski, króliki i świnki morskie

Choć takie ekspozycje w sklepach wywołują lawinę protestów, jest ich coraz więcej, bo żadne prawo nie reguluje tego, ile zwierząt powinno być w jednej klatce

komentuj na BRAVO.pl
 Czy kupiłeś/-aś kiedyś zwierzaka w sklepie zoologicznym?
 Wypowiedz się na www.bravo.pl!